Nr. 65. Wtorek, 18 Marca 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Kraków Biblioteka Jagiell.

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 300.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Nowy Wojewoda lwowski

Lwów, 17. marca.

Po wielomiesięcznem bezkrólewiu w lwowskiem Województwie usunęły wreszcie władze centralne ów stan anormalny, owe „vacuum" szkodliwe i niczem nieusprawiedliwione. Tyle bowiem drogiego czasu wymagała decyzja, rozstrzygająca o wyborze p. Zimnego.

W swoim czasie i na tem samem miejscu, zwracając uwagę na ze wszech miar najstosowniejszą kandydaturę właśnie p. Zimnego wspomnieliśmy o tych motywach, które nominację jego opóźniły. Były to względy natury partyjnej, w naszem państwie często miarodajne i w pracy państwowo-twórczej częściej hamujące, niż budujące. Dziś chcielibyśmy zreasumować krótko te powody, które sprawiają, że nominacja p. Woj. Zimnego spotkała się z tak szczerem i ogólnem uznaniem całego społeczeństwa, uznaniem, którego pragniemy być dzisiaj skromnym wyrazem, jak byliśmy niedawno wyrazem spełnionych obecnie życzeń.

Karjera p. Woj. Zimnego nie jest jedną z tych świetnych wojennych karjer, które błysnąwszy gasną przy pierwszym niefortunnym eksperymencie. Jest owocem wieloletniej, żmudnej pracy, ogromnej rutyny i zasług, odmierzanych nie chwilową popularnością, lecz w trudzie zdobywanym dorobkiem. Urodził się obecny Wojewoda we Lwowie i tu ukończył szkoły średnie i wyższe na fakultecie prawniczym Uniwersytetu Jana Kazimierza. Potem wstąpił p. Stanisław Zimny do służby administracyjno-politycznej, pracując kolejno w b. Namiestnictwie, w Starostwie drohobyckiem i wadowickiem i w b. austr. Ministerjum spr. wewn. we Wiedniu, przechodząc po kolei wszystkie szczeble hierarchji urzędniczej. Już za rządów zaborczych dał się poznać p. Zimny, jako sprężysty i znakomity urzędnik i wybitny znawca prawa administracyjnego. Po przewrocie 1918 r., jako wiceprezydent b. Namiestnictwa, zostaje p. Zimny zastępcą Gen. Delegata Rządu, pełniąc w tym przełomowym okresie służbę z nadzwyczajnem wytężeniem i poczuciem obowiązku. Szczególne zasługi położył wówczas przy organizacji polskich władz państwowych na terenie Małopolski Wschodniej. Po utworzeniu Województwa lwowskiego zostaje mianowany naczelnikiem Wydziału Prezydjalnego Województwa, pełniąc zarazem funkcje zastępcy Wojewody lwowskiego. W maju z. r. otrzymał krzyż oficerski orderu Polonia Restituta, jako dowód zrozumienia władz centralnych dla poświęcenia, z jakiem współdziałał przy budowie podwalin państwowych.

Żadnym partyjnym koteriom nie zawdzięcza p. Zimny swego losu. I to właśnie, co było niejaką trudnością w jego wyborze na stanowisko Wojewody, dla społeczeństwa jest źródłem uspokojenia i ufności. Ci albo owi antagoniści i sympatycy poszczególnych stronnictw, nie mają powodu do obaw lub niezadowolenia.

Na placówce takiej, jak lwowski Wojewoda, konieczny jest bezstronny i poważny reprezentant idei państwowej, nie zaś partyjnej, rosnącej i upadającej wraz ze sztabem pupilów i protegowanych. Konieczny jest człowiek wolnych rąk, jasnego, żadną „orjentacją" niezmąconego rozumu. Tylko taki potrafi rozwikłać węzeł stosunków narodowościowych, krocząc prostą drogą racji państwowej, nie drażniąc, ani nie rozzuchwalając protegowaniem.

Społeczeństwo zaś polskie, jak niepolskie, niema do p. Woj. Zimnego żadnych uprzedzeń z przeszłości, ani on niema w stosunku do społeczeństwa i jego grup żadnych rachunków do spłacenia na przyszłość. Wytwarza to jasną atmosferę wzajemnego zaufania. Jedynie na takim fundamencie obustronnego poparcia dojrzeć mogą te owoce, których nowemu Wojewodzie na jego trudnym i odpowiedzialnym posterunku szczerze życzymy.

Około sprawy Bessarabji.

„Dzień Bessarabji". — Cała Ukraina pod hasłem „Precz z okupacją Rumunji". — Inscenizacja „narodowego oburzenia i gniewu". — Ofiarne oświadczenia obszarników bessarabskich. — Mowa Czubara. — „Rumunja chce połknąć Bessarabję, ale się nią udławi". — Wojskowa demonstracja w czasie konferencji wiedeńskiej.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze polsko-sow., 17. marca.

Z Charkowa donoszą: Dzień 18. marca ogłoszono na całym obszarze Ukrainy sow. „Dniem Bessarabji". Tego dnia we wszystkich zamieszkałych punktach Ukrainy (nie wyłączając nawet wsi) odbędą się protestacyjne wiece, pochody, demonstracje, ludowe zgromadzenia, odczyty itp. przejawy „głębokiego oburzenia i gniewu narodowego", skierowanego przeciwko Rumunji, pod hasłem „Precz z okupacją Bessarabji". Równocześnie zostaną zorganizowane zbiórki na rzecz „ofiar rumuńskich okrucieństw w Bessarabji". Rada ludowych komisarzy uchwaliła sformować specjalną komisję celem zbierania i opracowania materjału o ucisku ludności mołdawskiej, rosyjskiej i żydowskiej przez władze rumuńskie. W tym kierunku inscenizują „jednogłośne" uchwały zrzeszeń uciekinierów z Bessarabji z rozmaitych warstw ludności.

Charakterystyczne postanowienie zapadło na zgromadzeniu właścicieli ziemskich, znajdujących się na emigracji w Odessie. Oświadczyli oni mianowicie, że gotowi są zrezygnować z prawa własności na ziemie na rzecz pracujących rolników, pod warunkiem jednak, że Bessarabja ma zostać przyłączona do Rosji.

Na jednym z meetingów w Charkowie, poświęconych tej piekącej kwestji z nader alarmującem i buńczucznem oświadczeniem w imieniu rządu ukraińskiego wystąpił „sam" przewodniczący tego rządu, prezes Rady ludowych komisarzy Czubar. Oświadczył, że w tem zagadnieniu w opinji całej ludności niema żadnych rozdźwięków, a rząd ukraiński nie ma żadnych przyczyn i powodów do tego, aby się cofnął przed Rumunją i miałby zatwierdzić „nielegalne zagrabienie ziemi sowieckiej".

Postępowanie Rumunji w sprawie Bessarabji Czubar określił jako „szczyt bezczelnej zdrady". Komuniści nie mogą odstąpić od swych praw do Bessarabji, a to jeszcze z tego powodu, że taka rezygnacja musiałaby doprowadzić rząd sowiecki do całkowitej straty zaufania i prestige swego u ludności.

Zakończył Czubar swą mowę następująco: „Rumunja chce połknąć Bessarabję, jesteśmy jednak pewni, że ona nią się udławi..."

Twierdzą, że rząd sowiecki ma zamiar poprzeć swe „pokojowe intencje" wobec Rumunji i swe stanowisko w sprawie Bessarabji potężną demonstracją wojskową na pobrzeżu Dniestru. Dla organizacji tych „ćwiczeń wojskowych" na Ukrainę przybył wódz czerwonej armii (b. głównodowodzący w wojnie bolszewickiej z Polską) gen. Tuchaczewskij.

Frank walor. 17 marca	1800000
Frank walor. 18 marca	1800000
Frank kolej. od 1 marca	1800000
Frank poczt. od 1 marca	1800000
Frank tyton. od 1 marca	1800000

Ustąpienie Wicemin. Waygarta.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa 17 marca.

(J) Projekt organizacji Najwyższych Władz wojskowych uchwalony przez Radę Min. nie przewiduje nadal stanowiska cywilnego Podsekretarza stanu Min. spraw wojsk., który to cywilny Wicemin. był dotąd szefem Wojskowej Kontroli Generalnej. Wskutek tego ukazał się rozkaz gen. Sikorskiego zwalniający dr. Jana Waygarta, zajmującego to stanowisko. Częścią tą administracji wojskowej kierować będzie na przyszłość szef korpusu kontrolorów, pułk. dr. Gorecki.

Subskrypcja akcji Banku Polskiego do 1. kwietnia.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 16. marca

15. bm. odbyła się w Min. skarbu konferencja z przedstawicielami kół gospodarczych, w sprawie subskrypcji akcji Banku Polskiego. Przewodniczący Min. Grabski zaznaczył, iż Rząd jest za tem, aby do dnia 1. kwietnia b. r. subskrypcja większości akcji była na ukończeniu. W tym celu Rząd rozważa możliwość spłat ratami. Rządowi zależy na tem, by do tego czasu subskrybowanych było 60 proc. akcji.

Od czego zależy ożywienie ruchu budowlanego?

Rząd winien rozbudzić zaufanie, że nowe budowle nie podpadną pod ustawę o ochronie lokatorów. — Budowanie jest dziś najkorzystniejszą lokatą kapitału. — Losy mieszkaniowe mogłyby zainteresować szerokie koła sprawą budowania domów.

II.

Lwów, 17. marca.

(jp) W dalszym ciągu naszego wywiadu w biurze architektonicznem pp. Czerwińskiego i Zacharjewicza zapytaliśmy o przyczyny, dla których inicjatywa prywatna cofa się przed lokowaniem kapitałów w budowlach, na co otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

— Jednym z głównych hamulców w tej mierze jest niewątpliwie ustawa o ochronie lokatorów. Jakkolwiek ustawa ta nie odnosi się do nowych budowli, jednakowoż ci, którzy zawierzyli w ciągu ostatnich lat oficjalnym poręczeniom, zostali tylekroć zawiedzeni, że dziś zaufanie to jest poważnie zachwiane.

To też jednym z głównych wa-

środków przyciągnięcia kapitału prywatnego jest przywrócenie zaufania budujących, że prawa ich własności nie będą ukrócone. I chcemy wierzyć, że zarówno Ministerstwo Skarbu, jak i inne resorty rządowe ustawodawcze, **licząc się z koniecznością jak najrychlejszego rozwiązania kwestji mieszkaniowej, jako też z wpływem zastoju ruchu budowlanego na inne gałęzie przemysłu na kwestię bezrobocia, uczynią wszystko, aby to zaufanie wzbudzić.**

Jakich zatem środków winny się chwycić czynniki rządzące, aby ruch budowlany ożywić?

— Przedewszystkiem, jak to zaznaczyliśmy, wzbudzić zaufanie, iż

nowe domy nie ulegną żadnym ograniczeniom ustawowym.

JAKIE ULGI WINNY BYĆ PRZYZNANE BUDUJĄCYM?

W dalszym zaś ciągu rząd i władze municypalne czerpiąc przykład z zagranicy, powinny iść jak najdalej

w ulgach dla nowobudujących.

Powinno zatem ustać **pobieranie różnorakich opłat od chcących budować, począwszy od stempla na podanie o konsens, placowego za składać materjałów, aż do wszelakich złączy elektrycznych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych, co dziś przy każdej budowie, choćby** najskromniejszej, wynosi u nas we Lwowie **ponad 2 miljardy.** Nie idąc już tak daleko w żądaniach, jak to bywa w Niemczech, gdzie naprzód miasto zakłada ulicę, chodniki, tramwaje itd., a potem dopiero zaczyna się zabudowywanie tej ulicy, tych jednak ulg możemy się dla nowych budów domagać.

KTO MA POKRYĆ KOSZTA?

— Czy jednak takie ulgi nie obciążyłyby zbytnio budżetu miasta?

— Bynajmniej. Kwotę tą miasto winno rozłożyć na ogół tych lokatorów, którzy stoją pod skrzydłami ochrony lokatorów. Byłoby to pewnem zrównoważeniem szans, a nadto przy takiej repartycji stanowiłoby bardzo małe obciążenie dla każdego z osobna.

NIECHAJ BUDUJĄ OBOWIĄZANI DO TEGO.

— Jakie inne środki winny tu być stosowane?

— Jeden z bardzo skutecznych rząd ma już od dawna w ręku. Chodzi tylko o to, aby **ustawę, która dotychczas pozostaje na papierze wprowadzić istotnie w życie. Ustawa o rozbudowie miast bowiem przewiduje wyłączenie banków i Tow. akcyjnych z pod prawa o ochronie lokatorów. Do dwóch lat instytucje te winny były budować dla siebie własne gmachy. Jednakowoż dotychczas ze strony rządu nie było żadnego nacisku w tej mierze i nikt nie troszczył się o wykonanie tej ustawy i do dziś nie ma rozporządzenia wykonawczego.**

— Co zatem należy uczynić?

— Do egzekutywy ustawy o rozbudowie miast winien być wyznaczony

osobny nadzwyczajny komisarz,

któryby ujął pod jednolity kierunek wszystko, co jest związane z tą sprawą i przestrzegał stosowanie się do tej ustawy tych, którzy pod nią podpadają.

Tutaj także należy zauważyć, że byłoby wskazane, aby władze **w razie niedomagania budowli pod względem technicznym czy artystycznym szły budującym z pomocą przez korygowanie tych błędów,** zwłaszcza tam, gdzie budowa została wykonana przez siły mniej kwalifikowane.

WYGRA TEN, KTO JAK NAJPRĘDZEJ ZACZNIE BUDOWAĆ.

— Czy Panowie sądzą, że istotnie w obecnych czasach lokata kapitałów w budowle jest niekorzystna?

— Przeciwnie. Uprzedzenie do takiej lokaty kapitałów jest najzupełniej bezpodstawne. Wprost **dziwić się należy, że ludzie lokują kapitały w spekulacjach nieproduktywnych, podczas gdy chwytaćby powinni tak korzystną konjunkturę do budowania, jakiej już nie będzie w niedługim czasie.**

Przedewszystkiem obecnie **grunta są jeszcze bardzo tanie** w stosunku do cen przedwojennych. Już to samo jest znaczną premją dla budującego. Tak samo ma się rzecz **z materjałem i robocizną.**

Do dziś były one znacznie tańsze niż przed wojną, tylko nie chciano o tem wiedzieć. Obecnie zaś **buduje się nie drożej, jak przed wojną, ale za to ma się pewność stabilizacji cen.**

W każdym jednak razie **w następnych latach budowa będzie droższa** niż teraz, gdy dojdziemy do światowego parytetu. Dlatego

kapitał powinien się garnąć do budowania,

zwłaszcza, że można mieć pewność, że właściciele nowych domów będą mieli zagwarantowaną ustawą pełną rozporządzalność swoimi domami.

JAK MOŻNA TANIO BUDOWAĆ?

— A czy jest sposób, aby koszta **budowy obecnie zmniejszyć do minimum?**

— Nie zaprzeczenie jest! **Taniość budowy zależy w pierwszym rzędzie od jakości planu budowy** — ten zaś zależy od talentu, wykształcenia i doświadczenia architekta. Jedno i to samo zadanie, choćby najmniejszy domek można rozwiązać na bardzo wiele sposobów, z tych jeden będzie najlepszy, tak pod względem rozkładu ubikacji, jak i doboru materjałów i konstrukcji. Budynek wzniesiony wedle tego planu będzie najekonomiczniejszy, a więc też i najtańszy. A więc **taniość budynku w pierwszym rzędzie zależną jest od umiejętności twórcy,** a nie, jak wielu sądzi, od taniego a często nie ukwalifikowanego „przedsiębiorcy".

LOSY MIESZKANIOWE.

— Czy nie byłoby sposobu zainteresowania kwestją rozbudowy szerokich sfer ludności?

— Owszem. Sądzimy, że miasto mogłoby tu wystąpić ze skuteczną inicjatywą przez

pozyskanie prawa emisji losów mieszkaniowych,

opiewających **na 10 czy na 5 złotych polskich,** zwrotnych do pięciu lat, podczas których właściciele losów mogą wygrywać premie na mieszkania w domach udziałowych jedno, dwu lub trzy pokojowe, roczny czynsz za darmo i prawo zawarcia kontraktu na dalsze lata.

O dobre stosunki Polski z Austrją.

Artykuł „N. Fr. Presse" z okazji pobytu delegacji polskiej. — Polska posiada wiele sympatje w Austrji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Wiedeń, 16. marca.

„N. Fr. Presse" zamieszcza z okazji pobytu delegacji polskiej we Wiedniu artykuł, w którym zaznacza między innemi, że **wrażenie, jakie odniosła we Wiedniu delegacja polska przyczyni się do umocnienia stosunków handlowych między obu krajami, do nawiązania nowych węzłów i wydobycia ukrytych sympatji.** Delegaci polscy mogli dzięki bezpośredniemu zetknięciu się z austrjackiemi kołami gospodarczemi dojść do przekonania, **jakie sympatje posiada Polska w Austrji.** Kiedy kanclerz Seipel ubiegłego roku bawił w Warszawie zaznaczył, że różnic politycznych między republikami nie ma i być nie może i wskazał na wspólne cele obu państw. Dalej wyraził nadzieję, że dobre stosunki będą się coraz bardziej rozwijać i pogłębiać. Słowa te znalazły wśród ludności Austrji żywy oddźwięk. Goście polscy — pisze dziennik — odniosą niewątpliwie wrażenie, że w tym programie nic się nie zmieniło. Bezpośredni kontakt między kupcami i przemysłowcami polskimi i austrjackimi jest objawem dodatnim i należy sobie życzyć, **aby był dalej** kontynuowany dla obustronnych interesów państw. My — kończy dziennik — uczynimy **wszystko, aby poprzeć usiłowania do zacieśnienia kontaktu między Warszawą a Wiedniem.**

Roman Żelazowski

(SYLWETKA JUBILEUSZOWA.)

Lwów, 17. marca.

Teatr poznański i Wielkopolska święcą dzisiaj uroczyście pięćdziesięciolecie pracy scenicznej Romana Żelazowskiego.

Lat pięćdziesiąt. Szmat to czasu ogromny, wystarczy na zamknięcie całego życia, pełnego wrażeń, znoju i trudu, doświadczeń i rozmyślań. Dorastają już wnuki tych, którzy obserwowali ongi pierwsze kroki Żelazowskiego na deskach teatralnych, a on tkwi ciągle niezłomnie na szańcu Sztuki i w krzepkiej dłoni dzierży wysoko jej sztandar niepokalany.

Przez lat pięćdziesiąt żywem słowem, cyzelowanem po mistrzowsku — wzruszał zasłuchane w dźwięk jego głosu tłumy, krzepił upadających na duchu, dodawał bodźca wątpiącym, rozśmieszał zgorzkniałych śledzienników, a dzisiaj, gdy mu Bóg pozwolił dożyć odrodzenia chwili przejasnej, pracuje dalej w zjednoczonej, niepodległej Polsce z niezmniejszonym zapałem, chociaż szron pobielił mu skronie, choć przyby było tyle dziesiątków lat, nie ukwieconych różami bez kolców.

Na uroczysty jubileusz zasłużył sobie niezawodnie. Tyle już ich obchodziliśmy na scenie, ten jednak zaliczony być musi do najsympatyczniejszych.

W życiu prywatnem powszechnie znany „złoty chłop", doskonale nadający się i do wypitki i do wybitki, towarzysz zebrań idealny, chętnie śpiewający skoczne krakowiaki, lub rzewną piosenkę „Szedł Jasio do Kasi" — na scenie był arcykapłanem Sztuki, czującym doskonale, jakie ta wszechwładna pani wkłada nań obowiązki. Talent połączony z sumiennością, nie lekceważenie żadnej bodaj najskromniejszej roli, sprawiły w rezultacie, że Żelazowski zawsze był dobry, bardzo często doskonały. Taki sąd wydała o nim fachowa krytyka, wtórowała mu zgodnie opinja publiczna.

Odtwarzał postaci najrozmaitsze. Podpora i filar zarazem wielkiego repertuaru, do którego dzięki zewnętrznym warunkom był wprost wymarzony, grywał Żelazowski równocześnie z ogromnem powodzeniem w wesołych komedjach i w sztukach ludowych, rozśmieszając widzów do łez. Idealny w „Horsztyńskim", czy w „Sędziach", czy w „Pietrze Caruso", że nie wspominamy ról innych, doskonały był w komedjach Fredrowskich, co z uznaniem podkreśliła i krytyka wiedeńska, niezapomniany w „Wicku i Wacku" Blizińskiego, kapitalny nawet w „Trójce hultajskiej" podczas przedstawienia w dniu jubileuszu weterana sceny, Köhlera.

Upragniony partner Modrzejewskiej, Hoffmannowej, Gostyńskiej, Aszpergerowej, Nowakowskiej i Siemaszkowej — wraz z niemi dzielił się triumfami i oklaskami, rozsławiając imię aktora polskiego i sztuki polskiej szeroko, a gdy na przedstawieniach popularnych zjawił się na murach Częstochowy jako nieustraszony ks. Kordecki, lub w roli Tadeusza Kościuszki składał na rynku krakowskim przysięgę niezapomnianą, dech zapierało w piersiach dziatwy polskiej, a łzy perliły się w oczach starszych.

Kult polskiej literatury dramatycznej i słowa polskiego wszczepiał w swoich i obcych. Podziwiały go Zagrzeb, Praga i inne miasta czeskie, choć Czesi właśnie najłacniej zapomnieli o jego nad wel- tawą niezwykłem powodzeniu. Gdy podczas inwazji rosyjskiej w Galicji, znalazł się Żelazowski wraz z liczną kolonią polską w Pradze, dzienniki czeskie powitały jego przybycie solennie artykułami pochwalnymi i portretami. Pierwsze to wrażenie zepsuł z kretesem fakt drobny. Na przedstawieniu polskiem w „Narodnem Divadle" artysta nasz, oklaskiwany gorąco, deklamował jeden z wierszy Aurelego Urbańskiego o Moskalach. Panslawistyczne serca czeskie schwycił skurcz oburzenia i bólu. Zapowiedziane już szumnie gościnne występy Żelazowskiego na scenie praskiej odwołano; uczyniły to samo i inne miasta czeskie. Polityka wymierzyła policzek Sztuce — nie pierwszy i nie ostatni raz chyba. Artysta, przymusowy emigrant z rodzinnego kraju, poniósł szkodę materjalną, nie przeczę; moralna, znacznie większa, przypadła Czechom w udziale.

Światło dzienne ujrzał dzisiejszy jubilat w dworku szlacheckim w okolicach Tarnowa. Jako uczniak gimnazjalny znalazł się w wspomnianem mieście po raz pierwszy na przedstawieniu w „teatrze" p. A. Łobojki. To rozstrzygnęło o jego

Nakoniec należy zwrócić uwagę — zakończyli nasi szanowni informatorzy — że w razie należytego stosowania ulg do nowych domów, a z drugiej strony ze względu na obecnie uchwaloną progresję w wyrównaniu czynszów do ceny przedwojennej, łącznie z obowiązującemi świadczeniami na rzecz gminy, nie zbyt dalekim może być czas, że **mieszkania w nowych domach, przynosząc większe dochody właścicielom, nie będą równocześnie zbyt niedostępne dla lokatorów.**

Świętokradztwo.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17. marca.

(J.) Zuchwałego świętokradztwa dopuszczono się w kościele Św. Anny (Pobernardyński) na Krakowskiem Przedmieściu w Warszawie. Rektor tego kościoła ks. prałat Załuszkowski wychodząc ze swego mieszkania, łączącego się z zakrystją, spostrzegł na środku podłogi połamaną monstrancję miedzianą posrebrzaną. Po szczegółowych oględzinach stwierdzono, że ukryty w kościele świętokradca skradł 4 kielichy srebrzone, z których 3 były miedziane i relikwiarz miedziany pozłacany, zawierający szczątki kości św. Władysława. Wartość skradzionych rzeczy przekracza półtora miljarda marek.

Dalsza redukcja urzędników.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 17. marca.

Dzienniki donoszą, że na wniosek nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego od 1. lipca ma być zredukowanych 70.000 pracowników państwowych, tj. 16 procent ich ogólnej liczby. Stoi to w związku z generalną reorganizacją niektórych Ministerstw.

D'Annunzio — księciem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Rzym, 16. marca.

W uznaniu wielkich zasług, położonych przez d'Annunzia tak podczas wojny, jakoteż i w czasie pokoju, król nadał mu tytuł księcia Montenevoso.

przyszłej karjerze. Z kolegami urządza przedstawienia amatorskie, w których wybija się na plan pierwszy w roli reżysera i wykonawcy. Następny etap — to debiut na scenie krakowskiej w 18-tym roku życia, debiut pod okiem takiego mistrza, jakim był Stanisław Koźmian.

„12. maja 1875 roku odbył się pierwszy mój występ na scenie krakowskiej — czytamy w pamiętniku artysty. — Wrażenie na ogół wywarłem dobre, recenzje były przychylne... Zostałem zaangażowany na stałe z płacą 25 guldenów..." Po Krakowie przyszła kolej na Lwów, gdzie spędził życia długi lat szereg, na Warszawę, Poznań, Wilno. Pamiętamy doskonale, ile skarbów ciskał ze sceny w tłum zachwyconych widzów; ile dał nam podniosłych, to znów wesołych chwil, wieczorów niezapomnianych; ile odtworzył postaci z literatury dramatycznej rodzimej i obcej. Za to wszystko składamy jubilatowi dzisiaj podziękę serdeczną i hołd powinny, wołając doń z kresów wschodnich nad Wartę: „Trwaj i wytrwaj!"

Michał Rolle.

Sprawa Wilna przestała istnieć na forum międzynarodowem.

Wywiad z p. Davisem. — Wszystkie interesy ekonomiczne Polski będą przez Konwencję zabezpieczone. — Kłajpeda interesuje nie tylko Polskę lecz także Niemcy i Rosję. — Decyzja Ligi Narodów jest dla Polski nie do przyjęcia.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Genewa, 16. marca.

W ciągu dyskusji nad sprawą Kłajpedy poseł Skirmunt odpowiadając na deklarację Galwanauskasa zaznaczył z naciskiem, że **sprawa Wilna została rok temu definitywnie rozstrzygnięta i że granice również rok temu zostały ostatecznie zatwierdzone przez mocarstwa na podstawie traktatu wersalskiego, a Wilno zostało włączone do Polski. Obecnie sprawa Wilna przestała istnieć na forum międzynarodowem.**

W związku z decyzją w sprawie Kłajpedy przedstawiciel PAT. zwrócił się do przewodniczącego Komisji kłajpedzkiej p. Normana Davisa z prośbą o pewne wyjaśnienia. **P. Davis oświadczył, że jest głęboko przekonany, że wszystkie interesy ekonomiczne Polski będą przez konwencję zabezpieczone, gdyż wszyscy cudzoziemcy, niewyłączając Polaków będą mieli w Kłajpedzie te same prawa co Litwini.** To samo dotyczy żeglugi na Niemnie. Na zapytanie dlaczego Polska nie jest reprezentowana w dyrekcji portu kłajpedzkiego p. Davis odpowiedział, że **Kłajpeda interesuje nie tylko Polskę, lecz także Niemcy i Rosję.** Odmawiając zaś uprzywilejowanego stanowiska jednemu narodowi naraziłoby się ochronę interesów wszystkich narodów przedstawicielowi Ligi Narodów. W końcu na pytanie, jakie sankcje legalne przewiduje się, **jeżeli Litwa odmówi Polsce prawa swobodnej żeglugi, p. Davis wyjaśnił, że konwencja przewiduje odwołanie się do Ligi Narodów i do Międzynarodowego Trybunału sprawiedliwości w Hadze.** W warunkach obecnych oświadczył w końcu p. Davis, że **konwencja kłajpedzka zapewnia Polsce natychmiast ułatwienia w sprawie żeglugi i handlu drzewem, co przyczyni się do poprawy stosunków między Polską a Litwą.**

Warszawa, 17. marca.

Prasa warszawska, komentując uchwałę L. Nar. w Kłajpedzie łączy się w solidarnej opinji, że **decyzja ta w brzmieniu ostatnio uchwalonem jest dla Polski nie do przyjęcia.**

Echa sprawy kinowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 17 marca.

(J) Wskutek pisma wystosowanego przez p. Stanisława Menczla do zarządu Syndykatu Dziennikarzy warszawskich w związku z poczynionemi mu zarzutami, zarząd ten odbył wczoraj posiedzenie, p święcone tej sprawie. Zarząd Syndykatu stanął na stanowisku, że orzeczenie wydane przez sąd koleżeński Klubu Sprawozdawców parlamentarnych w sprawie p. Menczla, jest dla Syndykatu Dziennikarzy warszawskich nie obowiązujące. Postanowiono rozpatrzenie sprawy powierzyć sądowi koleżeńskiem Syndykatu. Sąd ten stanowią: senator Posner i redaktor Noskowski Trzeci członek sądu koleżeńskiego, senator Koskowski ustąpił ze swego stanowiska jeszcze przed dwoma miesiącami. Wskutek tego zarząd Syndykatu postanowił wyznaczyć swego wiceprezesa p. Bazylewskiego jako eksperta do tej sprawy. P. Bazylewski zrefer je zarzuty poczynione p. Menczlowi, poczem sąd koleżeński Syndykatu Dziennikarzy warszawskich wyda właściwe orzeczenie.

Nieudany zamach na pociąg.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 16. marca.

Z Wilna donoszą, że 14. bm. na linji Ignalino Dukszty torowy (dróżnik kolejowy) znalazł na 108 klm. przymocowane do szyn 3 naboje pirokselinowe połączone lontem Pickforda. Dzięki wykryciu nabojów przez torowego udaremniony został zbrodniczy zamach. Władze policyjne wszczęły natychmiastowe śledztwo. Sprawca zamachu narazie nieznany.

Przyjęcie na cześć posła włoskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 16. marca.

W dniu 15. bm. p. Prezydent Rady Ministrów i Minister skarbu Grabski wydał w pałacu Rady Ministrów o g. 8.30 obiad na cześć posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego królestwa włoskiego w Warszawie p. Maioni'ego z okazji zawarcia układu z rządem włoskim w sprawie pożyczki dla Polski.

Zaopatrywanie wagonów lodem przez przedsiębiorstwa pryw.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. marca.

Dla umożliwienia, względnie ożywienia dostawy produktów szybko psujących się, a przedewszystkiem mięsa świeżego i ryb świeżych, w cieplej porze roku z dalszych okolic do wielkich miast i ośrodków przemysłowych, postanowiło Ministerstwo kolei żelaznych oddać przedsiębiorstwom prywatnym napełnianie lodem specjalnych wagonów, t. zw. wagonów-chłodni, które będą stale w biegu wedle z góry określonego rozkładu jazdy. Głównem zadaniem przedsiębiorstwa będzie urządzanie składów lodu na pewnych stacjach kolejowych stosownie do potrzeby i zorganizowanie służby napełniania wagonów lodem. Przedsiębiorstwu wydzierżawi się odpowiednie place na urządzenie lodowni na stacjach. Dochód z opłat, określonych w tym celu w taryfie towarowej za przewóz przesyłek w wagonach chłodniach, przypadnie przedsiębiorstwu. Na składanie ofert w Ministerstwie kolei żelaznych (Depart. III.) wyznaczono czasokres do końca kwietnia b. r.

P. O. W. wzywa do subskrypcji akcji Banku Polskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 16. marca.

P. O. W. (Polska Organizacja Wolności) rozplakatowała po mieście afisze propagandowe wzywające do subskrypcji akcji Banku Polskiego. Arystokracji przedstawiono sumy subskrybowane przez urzędników i robotników, którzy zakupili dotychczas kilka tysięcy sztuk akcji. Afisze wymieniają nazwiska kilkunastu najwyższych i najbogatszych rodów arystokratycznych, które nie subskrybowały dotychczas ani jednej akcji.

Napady band lit. na terytorja polskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 17. marca.

W ostatnich dniach dochodziły tu wieści o wzmożonej ruchliwości oddziałów straży granicznej na pograniczu polsko-litewskiem. Podobno zanotowano nawet wypady band powstańców litewskich na terytorja polskie w powiecie augustowskim. Wczoraj odbyło się w tej sprawie posiedzenie komitetu politycznego Rady Min. Postanowiono wszelkie usiłowania przekroczenia granicy, czy inne ruchy prowokacyjne ze strony Litwinów traktować jako najścia zwykłych band. W sprawie tej poselstwa polskie otrzymały dokładne instrukcje. Zaprzeczono jednak równocześnie pogłoskom o wystosowaniu przez rząd kowieński pod adresem Polski jakiejkolwiek noty.

Kronika telegraficzna.

— Rząd Polski w wykonaniu art. 3. konwencji paryskiej z dnia 9 listopada 1920 przydzielił obywatela gdańskiego dr Bötchera do konsulatu Rzpltej Pol. w Hamburgu, który złożył wczoraj wizytę komisarzowi generalnemu Rzpltej, na którego ręce złożył przepisane uroczyste przyrzeczenie służbowe.

— Rosyjska delegacja do rokowań z Rumunją przyjedzie do Wiednia 20 bm. Na czele tej delegacji znajduje się Kresteński. Urząd rumuński nie zamianował jeszcze delegatów na tą konferencję.

— Frunze oświadczył, że stan zdrowia Trockiego polepszył się tak dalece, że w najbliższych tygodniach Trocki będzie mógł powrócić do pracy.

— Na sobotniem posiedzeniu senatu franc. wśród szeregu innych spraw senat ratyfikował konwencję w sprawie przyłączenia Bessarabji do Rumunji.

— W Fiumie odbyła się uroczystość w obecności króla przyłączenia Fiume i okolicy do Włoch.

— Prezydent Massaryk wydał przyjęcie dla grona wybitniejszych osób z pośród tutejszej kolonji rosyjskiej. Na przyjęciu byli obecni między innymi rosyjscy i ukraińscy posłowie do Dumy.

— Celem podróży amerykańskiego bankiera Morgana do Włoch są rokowania w sprawie wielkiej pożyczki amerykańskiej dla Włoch, która ma być użyta na wyzyskanie sił wodnych we Włoszech.

— Rząd sowietów postanowił wypuścić pożyczkę t. zw. włościańską w sumie 50 miljonów rubli.

— W Kijowie otwarty został drugi sowiecki jarmark kijowski.

— W Kairo otwarty został pierwszy parlament egipski.

Kampanja wyborcza w Niemczech już się rozpoczęła.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 16. marca.

Wybory do parlamentu wyznaczono na 4. maja br., aby umożliwić parlamentowi zebranie się i załatwienie najważniejszych spraw o ile możności jeszcze przed Zielonymi Świętami. Partja centrowa rozpoczęła już walkę wyborczą ogłoszeniem odezwy do wyborców. Prasa prawicowa ubolewa, że wybory nie odbędą się przed Wielkanocą.

Wizyta kanclerza Marksa w Wiedniu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 16. marca.

W kołach zbliżonych do rządu oświadczają, że wizyta kanclerza niemieckiego dr. Marksa we Wiedniu nastąpi w najbliższych dniach. Wraz z Marksem przyjedzie do Wiednia minister spraw zagranicznych dr. Stresemann. Wizyta niemieckich mężów stanu we Wiedniu ma na celu sfinalizowanie rokowań w sprawie traktatu w Hannowerze.

Radość z powodu zniesienia Kalifatu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 16. marca.

Moskiewska Radio stacja rozesłała komunikat głoszący, że ludność turecka Asserbejdżanu przyjęła z wielkim entuzjazmem wiadomość o zniesieniu Kalifatu. Według tego komunikatu duchowieństwo muzułmańskie Asserbejdżanu, Turkiestanu, oraz republiki tatarskiej solidaryzuje się również z reformami tureckiemi.

Kłopot z królem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Ateny, 16. marca.

Jak donoszą pisma, kilku przywódców monarchistycznych oświadczyło, że byłoby wskazane zaproponować królowi Jerzemu dobrowolna abdykację w celu ułatwienia i przywrócenia normalnych stosunków w kraju. W związku z tem kilku byłych deputowanych monarchistów ma się udać do Bukaresztu, gdzie bawi król Jerzy.

Okruchy.

Prawdziwa potęga nie polega ani na mnóstwie ludzi, ani rozległości terytorjum. Ustawicznie przyjmujemy, że siła narodu pozostaje w prostym stosunku do jego liczebności. Dzieje się tak istotnie, jeżeli ta znaczna liczba da się przejąć ideą jednomyślności, ale skąd pewność, że uda się utrzymać wszystkich w jednej opinji, a powstrzymać od rozdwojenia myśli? A przypuściwszy że się staną jednomyślnymi, skąd pewność, że będą takimi w sprawiedliwości? Jeżeli staną się jednomyślni w złem, to im więcej są takimi właśnie, tem są słabsi. Motłoch taki jest niewątpliwie niebezpieczny dla swych sąsiadów, ale zgoła nie „potężny".

Siła nie zależy tak samo od rozległości terytorjum, jak i od liczby zaludnienia. Siła tkwi w ludziach, w ich jednomyślności i cnocie, a nie w zajmowanej przestrzeni: mała grupka rozumnych serc jest lepsza od lasu głupców.

„Gałązka dzikiej oliwy"
John Ruskin.

Z Ligi Narodów.

Sprawa kolonistów niemieckich w Polsce. — Kolonistom wolno kupować ziemię. — Rokowania w sprawie przeniesienia polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku. — Następna sesja Ligi Narodów 12 czerwca.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Genewa, 16. marca.

W sprawie kolonistów Rada Ligi zatwierdziła raport Komitetu trzech i przyjęła do wiadomości memorjał delegata polskiego z dnia 14. marca. Ponieważ Komitet nie zdążył rozpatrzeć ponownie sprawy w duchu żądań polskich, który polecił Komitetowi trzech załatwić sprawę definitywnie w porozumieniu z Rządem polskim. Odpowiadając na pytanie lorda Parmoore, delegat polski Kuźmiński stwierdził, że **kolonistom na zasadach konstytucji przysługuje prawo zakupna ziemi z własnych funduszów podobnie, jak Polakom.**

Na posiedzeniu przedpołudniowem Rady Ligi Quiñones de Leo zawiadomił, że rokowania polsko-gdańskie w sprawie polskiej dyrekcji w Gdańsku zostały podjęte. Referent zawiadomił następnie, jakie sprawy postanowiono odłożyć do następnej sesji Rady Ligi.

Następna sesja Rady Ligi Narodów odbędzie się w czerwcu i zacznie się 12. czerwca.

Trzy wiece lokatorskie w obronie ochrony lokatorów.

Przed rozstrzygnięciem Senatu.

Lwów, 17. marca.

(jp) Wczoraj **odbyły się** we Lwowie trzy imponujące liczbą wiece w obronie ochrony lokatorów. Na wiecu **w sali „Gwiazdy"**, któremu przewodniczył r. **Chołodecki** zebrała się przeważnie inteligencja pracująca, w sali **Kina Grażyna**, gdzie przewodniczył kolejarz **Ursini**, zgromadzili się bardzo licznie kolejarze i robotnicy, zaś sala **Kina „Lew"** wypełniła się po brzegi przedstawicielami drobnych kupców i rękodzielników. Przewodniczył tu p. **Aszkenazy**. Referaty wygłosili pp. **Dręgiewicz, Kaczorowski i Feuerstein**, przemawiali liczni mowcy ze sfer lokatorskich, a również posłowie Sommerstein i Hausner.

Na wszystkich trzech wiecach przyjęto jednomyślnie przedłożone rezolucje, streszczające się w następujących punktach:

Rzesze lokatorskie stanowiące dziewięćdziesiąt kilka procent ludności miast zakładają

protest przeciwko dążnościom Senatu w kierunku zmiany uchwalonej przez Sejm ustawy o ochronie lokatorów na niekorzyść lokatorów —

wyrażają ubolewanie przewodniczącemu **Urzędu rozjemczego dla spraw najmu we Lwowie**, że bez porozumienia z gminą wbrew **żądaniom Tow. ochrony lokatorów mianuje asesorów, rzekomo zastępców lokatorów** i żądają zmiany tego postępowania.

Nadto wyrażono **votum nieufności posłom i senatorom, którzy głosowali przeciw słusznym żądaniom lokatorów** a uznanie dla tych, którzy te żądania popierali.

Po zakończeniu wiecow odbył się demonstracyjny pochód wszystkich zgromadzonych na 3 wiecach pod pomnik A. Mickiewicza, gdzie przemówił **dr. Dręgiewicz, wyrażając przekonanie że ten poważny objaw woli wielotysiecznych rzesz lokatorskich znajdzie odpowiedni oddźwiek w Senacie i w Sejmie.**

Kupiectwo a Bank Polski.

Lwów, 17. marca.

Onegdaj odbyło się zebranie szerszego wydziału „Związku Kupców Zbożem" przy współudziale delegatów rozmaitych miast prowincjonalnych, które zajęło się przeprowadzeniem akcji subskrypcji na rzecz Banku Polskiego. Po dłuższej dyskusji, w której wszyscy uczestnicy wyrazili konieczność udziału w subskrypcji — uchwalono jednogłośnie: 1) wezwać wszystkich członków Związku do subskrybowania conajmniej jednej akcji pod grozą wykluczenia ze Związku, 2) ustanowiono komisję, która ma wedle stosunków majątkowych orzec ile poszczególny członek ma subskrybować, 3) subskrypcja ma się odbyć przez Związek, a jeżeli ktoś z członków subskrybował w innem miejscu lub w innem mieście nie zwalnia go od subskrybowania przez Związek przy najmniej 1 akcji, 4) urządzić w niedzielę w lokalu Związku Zbożowców ogólne zebranie członków w celu przedstawienia tymże celów Banku i konieczności uczestniczenia w jego założeniu.

Komisja natychmiast ukonstytuowała się i na miejscu zebrała 250 akcji.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek 17. „Pani X." Bissona (gośc. występ Bednarzewskiej).
Wtorek 18. „Prorok".
Środa 19. „Pani X." (gośc. wyst. Bednarzewskiej).
Czwartek 20. „Prorok".
Piątek 21. „Prorok".

Repertuar Teatru Małego:

Poniedziałek 17. „Upiory" (Siemaszkowa.)
Wtorek 18. „Upiory" (Siemaszkowa.)
Środa 19. „Upiory" (Siemaszkowa.)
Czwartek 20. „Upiory" (Siemaszkowa.)
Piątek 21. „Upiory", gośc. występ Siemaszkowej.

Repertuar Teatru Nowości:

Poniedziałek 17. „Mikado".
Wtorek 18. „Mikado".
Środa 19. „Mikado".
Czwartek 20. „Mikado".
Piątek 21. „Mikado".

Kronika.

Poniedziałek 17. marca: Rz. kat. Gertrudy. Gr. kat. Harasyma. Słow. Zbigniewa.

Złe wróżby. Donoszą nam, że jeże obudziwszy się po zimowym śnie, posnęły na nowo. Znak to podobno, że zima nie opuści nas jeszcze rychło, a tak bardzo pragniemy wiosny. Na Św. Józefa przylatują do nas zwykle z ciepłych krajów bociany. Czy w tym roku nie wrócą te zwiastuny wiosny z połowy drogi? orzec trudno. Każdy dzień przynieść nam może niespodziankę, na razie nic zanosi się jednak na coś podobnego.

Wiadomości osobiste. Jak się dowiadujemy, bawią dziś we Lwowie wojewodowie Zawistowski i Jurystowski.

Minister spraw wojskowych gen. Sikorski wyjechał wczoraj wieczorem w podróż inspekcyjną na kresy wschodnie.

Wczoraj staraniem Ligi Żeglugi Pol. odbyła się uroczystość poświęcona uczczeniu rocznicy objęcia przez Polskę wybrzeża morskiego. Prof. Szelągowski wygłosił odczyt na temat „Polska polityka morska", komandor zaś Petelenz dał krótki zarys rozwoju marynarki polskiej. Na zakończenie demonstrowano filmy przedstawiające manewry floty polskiej na Bałtyku, oraz udział floty francuskiej w zwycięstwie w wojnie światowej.

Polska Foresta komunikuje że dywidenda za rok 1922/23 wypłacona przez nią za kupon Nr. 2 wynosi nie 10.000 Mp., lecz tylko **1.000 Mp.**

Rady Sieroce dz. VI. — Zarząd przypomina i prosi usilnie o punktualne przybycie na posiedzenie dnia 18 (wtorek) godz. 6. Szczególnie pożądana obecność p. t. Delegatów szkolnych. Nędza i stan moralny sierót rozpaczliwy, wymagają usilnej pracy i poświęcenia się sprawie ogromnie doniosłej. Mieszkańcom Dz. VI. przypominają Rady S. gorący apel o ofiarowanie starzyzny w Komisarjacie dzielnicy, ul. Nowy Świat 22.

Na bursy rzemieślnicze złożył inż. **Libański** do rąk Prezydenta miasta kwotę 147 miljonów mp. (dochód z prelekcji „Zdobycie szczytu świata") dla rozdziału między najlepszych wychowanków burs bez różnicy wyznania.

W sobotę 22 bm. prelegent powtórzy ten interesujący wykład, uzyskawszy dzięki uprzejmości prof. dra **Romera**, oryginalne zdjęcia z wyprawy w Himalaje. Wyświetlone obrazy przedstawią niezwykłe epizody rozsławionych „turystów" i wspaniałe widoki przyrody. Dla akademików i studentów opłata zniżona — pół złp. Bilety do nabycia od wtorku w kancelarji (ul. Boularda 5 II. p. od 9 do 14). Dochód przeznaczył **prelegent** na fundusz sierót po poległych w obronie Lwowa.

III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki akc. powszechnych Zakładów budowlanych „Pezet" odbyło się onegdaj w sali obrad spółki. Sprawozdanie dyr. Kollschera przyjęto do wiadomości i wyrażono Dyrekcji i personalowi podziękowanie za skuteczną pracę. Zysk w roku ubiegłym wynosił przeszło 53 miljardów marek. Kapitał zakładowy wynoszący 500 miljonów mp. uchwalono podwyższyć do 10 miliardów, o czem ogłoszony będzie specjalny komunikat. Do Rady nadzorczej wybrani zostali: Dr. Teodor Baftaban, Ludwik hr. Dunin Sulgostowski, Romuald Jurkiewicz, dr. Bogusław Longchamps, Andrzej ks. Lubomirski, dr. Otto Nadolski, Zygmunt Pawłowski, dr. Leonard Stahl, Władysław Stesłowicz, Wit Sulimirski, Ignacy Szotarski, dr. Leon Wasserberger i dr. Czesław Nieduszyński. Do Komisji Rewizyjnej: inż. Adam Ebenberger, Tadeusz Krzysztofowicz i Józef Mączyński, jako zastępcy: inż. Stanisław Jacyniec i Leon Jakliński. Ze sprawozdania Dyrekcji i Rady Nadzorczej tudzież z całego przebiegu obrad wynika, że „Pezet" pomimo licznych przeszkód, wywołanych ogólną sytuacją gospodarczą, znajduje się bez przerwy na drodze rozwoju, zapowiadającego pełny

rozkwit z chwilą nastania normalnych stosunków gospodarczych.

Najzłośliwszy z złośliwych chochlik drukarski zniekształcił nazwisko jednego z autorów, których poezje zamieściliśmy w numerze sobotnim. Nazwisko autora wiersza pt. Wszystkiemu winne... ma brzmieć Roman Gerżabek.

Ofiarność publiczna. Na Zakład ciemnych we Lwowie znajdujący się w opłakanych stosunkach finansowych złożył w dalszym ciągu p. W. Zwierowicz przew. Kom. Obywatelskiego kwotę 319.559.000 jako czysty dochód z Piknikn. Razem z poprzednio złożonemi kwotami otrzymał Zakład ciemnych od Komitetu sumę 683,090.000 za które składa gorące „Bóg zapłać"

Obrona Kresów Zachodnich. W dniu 12. bm. z inicjatywy ks. Arcybiskupa Twardowskiego odbyło się w jego pałacu posiedzenie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Honorowego Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich. Na zebraniu byli obecni delegaci Związku Obrony Kresów Zachodnich z Poznania i Warszawy. Protektorat nad Komitetem Wojewódzkim objął ks. Arcybiskup Twardowski. Akcję zbiórki na rzecz Kresów Zachodnich i pomocy kulturalnej Polakom zamieszkałym na Kresach niewyzwolonych odbywa się pod ogólnym protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej. Była ona już przeprowadzona we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Komitet Honorowy postanowił w dniach najbliższych powołać Komitet Wykonawczy Tygodnia i wydać odezwę do zawsze ofiarnego społeczeństwa lwowskiego.

(m.) **Zebranie sfer handlowo-przemysłowych w sprawie subskrypcji akcji na rzecz Banku Polskiego.** Prezydjum Izby handlowej zwołało na dziś dnia 17 bm. zebranie sfer handlowych i przemysłowych w sprawie subskrypcji akcji na rzecz Banku Polskiego.

Rekolekcje dla akademików odbędą się staraniem Związku Rekolekcyjnego: Konferencyjne w mieście od 10—13 kwietnia, oraz zamknięte w Kochawinie 13—16 kwietnia br. Nauk udzielać będzie O. Marjan Wiśniewski (Marjanin z Warszawy). Szczegóły zostaną podane później.

Emerytowani dygnitarze. Nasz korespondent donosi z Warszawy: Najnowszy numer Dziennika Urzędowego Ministerstwa kolei żelaznych ogłasza przeniesienie na emeryturę b. Ministrów kolejowych inż. Ludwika Zagórnego-Marynowskiego i Leona Karlińskiego, oraz prezesów dyrekcji kolejowych inż. Włodzimierza Zborowskiego w Krakowie i inż. Adolfa Hory w Stanisławowie.

Jutrzejszy koncert w Ognisku oficerskiem na wsparcie weteranów 1863 r. winien zgromadzić tłumy uczestników. Że tak istotnie będzie — nie wątpimy. Lwów raz jeszcze złoży dowód poczucia obowiązków obywatelskich i ofiarności na cel tak piękny. — Po koncercie — zebranie towarzyskie.

Widowisko, któremu trudno dać nazwisko, urządzone staraniem Związku Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów, w gmachu Teatru Wielkiego dnia 22 bm. o godz. 10.30 w nocy — zapowiada się, jako wielka atrakcja sezonu, tak dzięki pierwszorzędnemu repertuarowi, jakoteż i zespołowi artystów. W „Widowisku" wezmą udział najwybitniejsze siły dramatu, opery, operetki i baletu. Komitetowi udało się uzyskać specjalnie na ten wieczór napisaną arcywesołą rewję p. t.: „Wiosna się budzi", oraz niezrównany w pomyśle sketsch pt. „Film", pióra jednego z wybitnych literatów lwowskich. — Widowisko poprzedzi świetnie napisany prolog jednego z najulubieńszych satyryków lwowskich. — Reżyserują Kalinowski, Okornicki, Ciesielski. Kapelmistrz M. Zuna.

Komitet Opieki nad Siostrą śp Gener. Iwaszkiewicza składa serdeczne podziękowanie Narodowej Organizacji Kobiet Polskich w Stanisławowie i jej Szanownej Przewodniczącej p. Sabinie Chowancowej za nadesłany dar do funduszu Komitetu w kwocie stu miljonów marek polskich.

(wk.) **„Nowości Illustrowanych"** nr. 11 opuścił prasę i zawiera najaktualniejsze zdarzenia z ostatniej chwili, a więc: poświęcenie i otwarcie P. K. O. w Krakowie, „Niepodległy Egipt", Z niedoli przedwojennej stow. kulturalnych, List z Warszawy, Echa Zakopiańskie, Sensacyjny proces szpieg. w Katowicach i w. i. ilustrowanych 30-tu doskonałemi reprodukcjami fotogr. i rycinami. Całość numeru zamyka początek świetnej powieści znanego poety i literata **dra T. M. Nittmana** pt. **„Jej chłopiec"**, ilustrowana przez art. mal. Alfr. Żmudę.

W dziale dewizowym uspokojenie.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 17. marca.

(S) Na giełdzie akcyjnej tendencja na ogół słaba. Powszechnie liczą się z tem, że w obecnym okresie spłacania dalszej raty podatku majątkowego, giełda akcyjna nie może się ożywić. Zwiększone obroty przypuszczalnie nastąpią dopiero po upływie obecnej raty podatku majątkowego. Z akcji, które zwyżkowały, wymienić należy jedynie Zyrardow, który wskutek wiadomości o bardzo korzystnej subskrypcji dodoszedł do 1:750 milj. za sztukę. Inne akcje na ogół utrzymane. W dziale dewizowym uspokojenie, które sygnalizowaliśmy w sobotę. Na giełdzie oficjalnej pokryto wszelkie zapotrzebowanie po kursie 9,350 tys. za dolara. Jest to zatem w porównaniu ze stanem ubiegłych dni znaczna poprawa sytuacji.

Przegląd giełdowy.

Lwów, 17. marca.

Najważniejszem wydarzeniem ubiegłego tygodnia na giełdach światowych, któremu prasa zagraniczna, a częściowo i nasza dużo uwagi poświęca — to sromotna klęska „kontermiry frankowej", która — jak wiadomo — już od szeregu miesięcy grała na zniżkę franka francuskiego — i to z niemałem powodzeniem (udało się jej obniżyć kurs franka do 20 ct. szw.) — i byłaby dalej swą krecią robotę prowadziła, gdyby nie nagła wiadomość o udzieleniu Francji bardzo wysokich kredytów przez znany bank Morgana i rząd angielski. Wiadomość ta zadała cios spekulacji walutowej, prowadzonej na szkodę franka francuskiego, a kurs tegoż podniósł się w ciągu dni kilku o 35 proc. — co w sferach giełdowych wywołało niebywałą senzację. Giełdy polskie stały zdala od tej spekulacji, a jedynym refleksem w czasie trwania konterminy była przejściowa zwyżka dolara, kupowanego masowo przez zagranicę dla celów związanych z „kontermina frankową". — Z chwilą ustania tejże, kurs dolara w obrotach pozagiełdowych znacznie obniżył i zrównał się znowu z kursem oficjalnym. **Stabilizację zatem marki** można uważać nadal jako niewzruszoną. Mimo tej stabilizacji stopa procentowa pożyczek markowych i dolarowych jest ciągle jeszcze tak horendalnie wysoką, co wpływa ujemnie na konsolidację stosunków gospodarczych.

Na **rynku efektów** usposobienie w ciągu okresu sprawozdawczego było słabem, a jedynym papierem, który potrafił uzyskać zwyżkę kursu i to bardzo poważną były akcje Spółki akc. wydawniczej.

Z końcem tygodnia nastąpiło lekkie ożywienie na giełdzie warszawskiej, które jednak na naszą giełdę — pozostającą bardziej pod wpływem giełdy krakowskiej — nie podziałało. Jedynie „Gazy wschodnie" silnie i w wielkich partiach poszukiwane, poprawiły swój kurs w obrotach pozagiełdowych na około 105 miljonów Mp.

Przyczyną **rezerwy na rynku efektów** jest zapotrzebowanie gotówki dla celów państwowych, zwłaszcza, iż w miesiącu bieżącym zapada do zapłaty druga rata zaliczki na podatek majątkowy, a nadto pochłaniają znaczne sumy subskrypcje akcji Banku Polskiego, zakupno pożyczki dolarowej i innych obligów państwowych, stanowiących dobrą i bezwzględnie pewną lokatę kapitału.

Mimoto nie należy tak pessymistycznie oceniać sytuacji dla akcji, jak to czynią niektóre pisma krakowskie, kierujące się nastrojami sztucznie wytwarzanemi przez spekulację zawodową, liczyć się bowiem należy z tem, iż po zwaloryzowaniu pożyczek państwowych — które właśnie nastąpiło — przystąpi Rząd do **przewalutowania obligatoryjnego wszelkich akcji**, co wpłynie dodatnio na rynek akcyjny od dłuższego czasu tak zaniedbany, tembardziej, iż kursa akcji w przeważnej części daleko odbiegają od istotnej wartości. Najlepszym tego dowodem zwyżka takich papierów, które nie są przedmiotem spekulacji, jak np. Sp. akc. Wydawnicza i „Rucker-Höflinger", które mimo ogólnej tendencji słabej stale zwyżkowały.

Obecna zatem sytuacja na giełdzie nadaje się raczej do zakupna akcji, niż do ich pozbywania się.

W listach zastawnych ruch nieco się ożywił, co pozostaje w związku z odbywającą się ankietą w sprawie waloryzacji długów przedwojennych. Pozbywanie się zatem tych listów również nie jest wskazanem.

Dr. L. N.

EKONOMISTA

Walne zgromadzenia akcjonarjuszy Spółek akcyjnych:

18 marca br.

Zw. walne zgromadzenie akcjon. Skl „Polska Nafta" (w Warszawie Chmielna 10—6 wiecz.).

22. marca br.:

Karpacka Ska drzewna ul. Trzeciego Maja 16 o 17 godz. II. Zwycz. Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy.

24. marca br.:

Zw. Walne Zgromadzenie S. A. Rolindustria we Lwowie (Fredry 9—5 pop.)

29. marca br.:

Zw. Walne Zgromadzenie S. A. Olkusz (5 pop. w Ziem. B. Kred. we Lwowie).

Zw. Walne Zgromadzenie S. A. Welbroth (6 pop. w Z. B. Kred. we Lwowie).

Dywidendę za r. 1923 za kupon I-IV. akcji „Marynin" — wypłaca od 1 bm. B. Towarowy Mp. 15.000.

Dywidendę za rok 1922/23 wypłaca Pol. Foresta na kupon Nr. 2. — 10.000 m. w kasie biura.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Kursa niektórych akcji niekotowanych zwyżkowe. — Podrożały przedewszystkiem Gazy wsch., które rozpoczęły 105 milj. — Jaworzno i Gazy zach. również nieco mocniejsze. — Poszukiwano nieef. Gazociągi po 725 tys. Lesienice słabe notowały 9 milj. — Gazolina początkowo 4900, potem 4 milj. 600 tys. —

Akcje bankowe niejednolite. — Ziemski B. Kredyt. obniżył się znowu. — Pozatem transakcje dość liczne. —

Inne akcje kotowane nie wykazują tendencji silniejszej. — Chodorów niżej 23 milj. Zieleniewski 47 milj. — Chybie około 49 milj. We wszystkich gatunkach papierów duże zaofiarowanie.

Tendencja chwiejna. —

Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 2700, 2725, 2650, 2680, Bk Przemysłowy 2200, 2175 2165, 2170, 2160, 2175. Z. B. K. 680, 825, 675, 690, 850, Browary 27900, 27750, 28000. Chodorów 22800, 22750, 22000, 22500, Chybie 49000, 48500, drobne 49000. Gafota 1250, 1275 Tchan 1600, Ćmielów 3550, 3475, (3400, 3500, 3450, 3415). Lokomotywy 2725, 2600. Marynin 6200. Niemojowski 2575, 2600, 2550. Oikos 18000, 17850, 17750, 18000. Parowozy 1825, 1840, 1830, 1850 Pezet 800, 825, Pocisk 6000, Nafta 2300, 2275, 2325, 2310 2250, 2325. Rakszawa 14100, 14250, 14150 Siersza el. 1350, Siersza g. 24000. Sp. Wydawnicza 4000, Tespy 27500, 27250 Zieleniewski 47000, Cegielski 2750.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

w tysiącach mkp.

Azot 2150, 2125, 2150. Bk Ziemian setki 165, Brugger 4250 4200, 4175, 4150 Auto poznańskie 500, Czechowice 800, Elektrownia nad Sanem 800 (775 pis. tysiączka) 825, Gazy 105000, 106000, 106500 107000, 106750 Gazy zachodnie 31500, 32000, 31250, 31000, 30750, Gazolina 4900, 4800, 4750, 4700 4650, Gazociągi nf. 725. Hydropol 350. Jaworzno setka 108000, dwudziestopiątki 109000, 109500, 109000, 109250, drobne 116500, 116000, 115750, 116000. Len 5300 z przedpł. 5700. Lesienice 9000, 9100 Machleid 5700, Olkusz 2100, Przeworsk imienny 805000. Terpentyna 909 950 1000, Węglówki 138, 137, 135, 135½, 134½.

Giełda zbożowa.

Lwów, 17. marca.

Ruch na giełdzie ożywiony — ogólny obrót 120 ton. Transakcje w życie i owsie. Obfita podaż w życie i owsie, natomiast pszenica dobrej jakości poszukiwana. Ceny zboża lepszej jakości nieco zwyżkowe. — Tendencja utrzymana. Usposobienie lekko ożywione.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 17. marca.

BP. 2300 żądają, Cegielski 2750, Zieleniewski 47775, Chodorów 24 m. Ćmielów 3900, Nafta 2500, dolary 9350 bank, 9500 pryw. Tend. słaba.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolary amer. 9.350—9,250, dolary kanad. 8,980, franki złote 1.800, franki francuskie 456.

Czeki: Belgia 375—373, 250—371, 250, Holandja 3.475—3.450, Londyn 40.225—39,600, Nowy Jork 9,350—9.250. Paryż 462.500—448, Szwajcaria 1,619—1,609, 1,601, Praga 269 750—264, Wiedeń 132,25 do 129, Włochy 401,500—397.350, Bony złote 1,350—1.400, 8% pożyczka 15—15,050, Miljonówka 1,350—1.150. Dolarowa pożyczka 5, 635—5,610.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 17. marca.

BP. 2225 towar, Ćmielów 3950 towar, Cegielski 2800 płacą, Górka 71000 płacą, 72500 żądają, Nafta 2300 płacą, Chodorów 23700 towar, Chybie 52000 towar, Jaworzno dr. 117000 płacą, Lokomotywy 2700. — Tendencja słabsza, dużo towaru. Dolary 9390 płacą, 9420 żądają.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 17 bm.: Holandja 214,45, Nowy Jork 578¼. Londyn 24,80, Paryż 27.75, Medjolan 24,70, Praga 16,59¼, Budapeszt 0.0084, Bukareszt 0.005, Belgrad 17,12, Sofja 4,10, Wiedeń 0.0081¼.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 17. marca.

Dziś tendencja lekko zniżkowa. Ceny w ramach wczorajszych — na złoto i srebro zniżka. Obrót ożywiony. Dolary ameryk. 9 m. 500 do 9 m 550 tys., kan. 8 m. 900 tys. do 9 miljonów. Kor. czesk 275—278 tys. Leje 450—470 tys.

Złoto: 20 kor. 42—43 m. 20 mk. 40—40½ m. 10 rubli 53½ do 54 m.

Srebro: Kor. austr. 750—765 tys. 5 kor. 3 i trzy czwarte m. do 3 m. 800 tys. Flor. 1 i siedm ósmych do 2 m. Ruble 3—3¼ m.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 63. **Poniedziałek, 17. marca 1924.** **Waluta markowa**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—		
8½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—	—	
II. Listy zastawne (bez kuponu bież.)	za 100 Marek						
4½% Banku hip. gal.		—		—			
4% Banku hip. gal.		—		—			
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1923	1924				
Akcyj. Związk.	280	140	--	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	2625	2750	2650—2725	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	
Komercjalny	280	84	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	
Powszechny kredytowy	280	140	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	2150	2225	2160—2200	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	670	860	675—850	
Ziemelny	280	84	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	
b) Handlowe:							
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	
Tohan	140	210	—	1580	1620	1600	
Wawel	500	300	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
c) Przemysłowe:							
Agrohemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr.	1000	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	27500	28250	27750—28000	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	22250	23000	22500—22900	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	48000	49500	48500—49000	49000 dr.
Cegielski	1000	800	—	2725	2775	2750	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	3450	3575	3550	3400-3500 f
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	2575	2750	2600—2725	
Gafota fabr. obuwia	140	140	—	1225	1300	1250—1275	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	70250	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	6150	6250	6200	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	2525	2625	2550—2600	
„Nitrat", Zakł. chem.	—	—	—	1295	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	17600	18200	17750—18000	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	1810	1860	1825—1850	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	790	830	800—825	
„Płótno" w Poznaniu	1000	750	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	5950	6050	6000	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	2225	2350	2250—2325	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	500	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	14000	14400	14100—14250	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	1330	1370	1350	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	23750	24250	24000	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	3975	4025	4000	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	
„Tehate", Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. z. 1-6 em.	700	700	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	27000	27750	27250—27500	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	46500	47500	47000	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają	Czeki, przekazy i wypłaty transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	36000000	38500000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	23500000	24500000	65/66 20-2[illegible]500000
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21000000	22000000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18500000	19000000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	20000000	22000000	
KUKURUDZA	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
HRECZKA	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
ŁUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwagi
Mąka pszenna 40%, 0*) (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	
Mąka pszen. kuchenna	—	—	
Mąka pszenna ciemna	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
PĘCAK	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

„PROROK"

opera w 5 aktach (9 odsłonach). Muzyka G. Meyerbeera, poemat E. Scribego.

Lwów, 17. marca.

Od chwili pierwszych — i to olbrzymich — sukcesów „Proroka" na scenie paryskiej dzieli nas okres 75-letni. Dzieło to oparte na pomysłach silnie działających na słuchaczów, a przedewszystkiem błyskotliwie dramatycznych i efektownych, a skomponowane „z współudziałem" włoskiej metodyki, niemieckiej instrumentacji i — miejscami — francuskiej finezji utorowało innym również operom Meyerbeera drogę na wszystkie niemal sceny światowe i zadecydowało, wraz z wcześniejszemi dziełami („Robert djabeł" i „Hugenoci") o pierwszorzędnem w ówczesnym świecie muzykalnym stanowisku tego genialnego i niezwykle sprytnego kompozytora. Z głosami bałwochwalczego zachwytu mięszały się też, tu i ówdzie, satyryczne docinki antagonistów mistrza „faktury", do ich rzędu należał też Henryk Heine, który napisał — zgorszony hymnami na cześć „Proroka" — wiersz p. t. „Festgedicht" nawet dość złośliwy. Zakończenie tego poematu, nie dające się z powodu gry słów przetłumaczyć bez szwanku dla „pointy", podaję w oryginale:

„Heil dem Meister, der uns teuer,
Heil dem grossen Beeren-Meyer,
Heil dem grossen Meyer-Beer!
Der nach Nöten, lang und schwer,
Der nach langen, schweren Nöten
Uns geboren den Propheten!

— — — — — —

(Heine wykorzystał tu prawdziwe nazwisko kompozytora: Beer Meyer).

Otóż po latach blizko 30 wznowiono we Lwowie „Proroka". Z okazji premiery (13. bm.) pojawiła się w organie teatralnym podana szczegółowo treść tej opery, notabene, jak to bywa zwykle w pracach Scribego, dość skomplikowana. I jest tam dopisek, który poucza, że sukces premiery w Paryżu (16. kwietnia 1849) był nadzwyczajny — mimo panującej wówczas epidemji (cholery). Tu więc narzuca się myśl, że biedny „Prorok" i u nas obecnie natrafił na czasy epidemiczne. Że tylko wspomnę o dziesiątkującej mięszkańców Lwowa grypie i jeszcze straszliwszej epidemji paskarsko-drożyźnianej. Wyrażam jednak nadzieję, że wszystkie te niebezpieczeństwa, jakkolwiek poważne, nie podkopią dalszego żywota „Proroka" na scenie lwowskiej, jeżeli nie zabije go groźna i nużąca długość przedstawienia. Tragedja Jana z Leydy, oraz jego matki i narzeczonej zajmuje blisko 5 godzin czasu, i byłoby jeszcze dobrze, gdyby okres ten cały absorbował uwagę słuchacza bez przerwy. Lecz czas ten pożerają — conajmniej do połowy — antrakty rozpaczliwie nudne. Przypominam więc reżyserji cytat zresztą ogólnie znany: „Bis dat, qui cito dat"! W możliwie najenergiczniejszem jego zastosowaniu leży dalsze powodzenie dzieła zawsze pięknego, dziś jeszcze mimo swej formy kompozytorskiej, po części przestarzałej, porywającego najszersze sfery miłośników opery. Mnóstwo momentów wspaniałych.

Ocena czwartkowego wykonania da się pomieścić w kilku słowach **krótkich, lecz treściwych**: Staranność pod każdym względem. Że rezultat tej widocznej staranności, nie lękającej się nakładu pracy ani też ofiar materjalnych, nie zawsze harmonizował z charakterem dzieła, z duchem czasu i z intencjami autorów (Scribe-Meyerbeer) to rzecz inna. Wszak istnieją tradycyjnie znane już wzory wystawy „Proroka", od których nie należy odstępować, bo dekoracja n. p. chociażby najartystyczniej pomyślana i „de facto" wykonana, piękna i olśniewająco efektowna — od tych wzorów logicznie uzasadnionych odbiegając — razić może znawcę. Krytyczną ocenę pomysłów p. K. Mackiewicza pozostawiam zresztą malarzom, lecz do kostjumów pozbieranych z różnych epok, do wrotków w kadrylu łyżwiarskim i innych anachronizmów czuję pewną niechęć niezawodnie usprawiedliwioną. Poza tem przyznaję, że układ scen zbiorowych był przeważnie doskonały, pochód koronacyjny umiejętnie inscenizowany, a wkładki baletowe, po większej części ślicznie wykonane. Staranniejszej mise en scène stanowczo we Lwowie nie można wymagać.

Bardzo korzystnie przedstawiała się całość muzycznego wykonania pod batutą dyr. Alfreda Stadlera. Zespoły wokalne i orkiestra spełniły swe zadanie sumiennie, nieraz nawet artystycznie. Nareszcie wypada poświęcić parę słów tym dzielnym siłom artystycznym, których śpiew i gra sceniczna ilustrowały ten tragiczny konflikt, to silne zderzenie namiętności ludzkich. Chciałbym zacząć od oceny kreacji Jana (postaci tytułowej), lecz jakże trudno zdobyć się na gorętsze cokolwiek uznanie dla proroka nieudochowionego, sztywnego, obracającego koronę w ręku, jak czapkę w coupé kolejowem używającego lewej ręki do podźwignięcia miecza. Pod względem wokalnym nie doznał natomiast nikt zawodu: wielki, nadzwyczaj wytrzymały tenor p. Ignacego Manna zdobył się na cały szereg niezwykłych, wprost imponujących efektów. Do wykonania innych partyj wypadałoby zastosować dużo superlatywów. Muzykalnie prowadzona, rzewna i w całości znakomita kantylena p. Heleny Green-Skazowej (Fides) i srebrzysty dźwięk przepięknego sopranu p. Heleny Lipowskiej, (Berta) walczyły o lepsze, a niemniej doskonale wywiązał się ze swego zadania zespół Anabaptystów, w którym dominował nad wybitnymi głosami panów Michała Martini'ego i Franciszka Schütza pełny szlachetnego brzmienia tenor p. Klemensa Kwiatkowskiego. Doskonała w grze i śpiewie kreacja p. Romualda Cyganika (Oberthal) dostosowała się również do artystycznego poziomu. — Na pochlebną wzmiankę zasłużył wreszcie wykonawca małej partji kapitana straży, którego nazwisko zastępują na afiszu skromne tylko trzy gwiazdki.

W końcu podnoszę pewne zasługi reżyserji (p. Adam Okoński), walor dekoracyj sporządzonych pod kierownictwem p. Z. Balka i żywo oklaskiwane tańce układu p. I. Ciesielskiego. Ostatnie „tableau" (wybuch prochowni) niezupełnie dopisało i przypominało słowa: „Parturiunt montes, nascetur ridiculus mus".

Fr. Neuhauser.

OGŁOSZENIA.

SPADKI.

A. 587/22/5. Wezwanie nieznanych dziedziców. Leizor Keh, właściciel realności w Radgoszczy, zmarł dnia 25 maja 1922, pozostawiwszy rozporządzenie ostatniej woli z daty Dąbrowa 30 stycznia 1922, którem swój majątek nieruchomy przeznaczył na własność Mozesowi Keh i Feidze Hollandrowej. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa. 1205 3

Sąd powiatowy. Oddz. I.
Dąbrowa, dnia 11 października 1923.

A. 138/23/12. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Stanisław Fudała z Olszówki uchwałą Sądu okręgowego w Nowym Sączu z dnia 12. stycznia 1923 lcz. T. IV. 168/21/7 został uznany za zmarłego. Spadkodawca pozostawił ustne rozporządzenie, którem dziedzicami ustanowił swych braci Antoniego Fudalę, którego miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowonego dla nieobecnego kuratora Sebastiana Kościelniaka w Olszówce.

Sąd powiatowy. Oddział I.
Mszana dolna dnia 15 stycznia 1924 1633

KURATELE.

L. cz. P. 148/23/7. Uchwałą Sądu powiatowego w Dąbrowie z 17 września 1923 L. czynności L. 4/23/4 pozbawiono częściowo własnowolności Andrzeja Bzdułę, zamieszkałego w Toni, a to z powodu nieudolności umysłu. Kuratorem ustanowiono Marję Bzdułowa z Toni.

Sąd powiatowy Oddz. I.
Dąbrowa, dnia 15 grudnia 1923. 1002-3

L. 28/23/5. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu z dnia 6. lutego 1924 L. cz. L. 28/23 pozbawiono częściowo własnowolności Gedalego Sremingera syna Dawida, zamieszkałego w Kutach z powodu choroby umysłowej nieudolności umysłu. Doradcą ustanowiono Markusa Sremingera syna Dawida w Kutach.

Sąd powiatowy Oddział V.
Kuty dnia 6. lutego 1924. 1495

LICYTACJE.

E. 738/23. Edykt licytacyjny. Na wniosek Karoliny z Panków Hałunowej w Starym Borku odbędzie się w Sądzie niżej podpisanym dnia 15. kwietnia 1924 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27 na zasadzie warunków licytacyjnych realności w gminie Krzemienice, a to: 1) Whl. 883 obejmującej pgr. 124/3 o obszarze 1379 sążni kwadr. 2) Whl. 884 obejmującej pbud. 37/2 i pgr. 1869/2 i 1870/3 z czego ¼ część: Do realności whl. 884 gm. kat. Krzemienice należą przynależności, a to drzewa owocowe. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione wedle wartości w dniu 22. grudnia 1923, a to 1-sza na 1 400,000.000 mk., zaś druga wraz z przynależnościami na 60,000.000 mkp. Najniższa cena wynosi ad 1) 666 złp. 66 gr., zaś ad 2) 113 złp. 33 gr. w markach polskich wedle kursu dnia płatności i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w podpisanym sądzie. Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut dnia 25. lutego 1924. 1618

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I a. 57/24/1. Edykt. Przeciw Stefanowi Bratuś z Obelnicy którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Brzeżanach przez Ilka Lubinieca rolnika w Obelnicy pozew o uznanie i wpis prawa własności zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencję na 3 marca 1924 godz. 9 sala 67. Celem strzeżenia praw Stefana Bratusia ustanawia się Panią Dośkę Bratuś tegoż żonę w Obelnicy kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Bratusia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I. 1636
Brzeżany, dnia 27 stycznia 1924.

C. 66/24/1. Edykt. Przeciw Adamowi Michalikowi z Chojnika, obecnie niewiadomemu z miejsca pobytu, wniesiona została do tut. Sądu przez Wojciecha Michalika z Chojnika skarga o zezananie kontraktu kupna sprzedaży, wpis prawa własności odnośnie do realności lwh. 365 ks. gr. gm. Chojnik z wnioskiem na ustanowienie kuratora. Na podstawie skargi wyznaczono ustną rozprawę na dzień 2. kwietnia 1924, godzinę 9 rano w tut. Sądzie biuro Nr. 2. Celem strzeżenia praw Adama Michalika, ustanawia się p. Dra Agatsteina, adwokata w Tuchowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w niniejszej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział II.
Tuchów dnia 1. marca 1924. 1635

C. II. 12/24/1. Edykt. Przeciw Walerji Cybulskiej, Stefanowi Cybulskiemu, Aleksandrowi Cybulskiemu, których obecne miejsce nie jest znane i tow. wniesionym został przez Tomasza Parę z Tyczyna i tow. pozew do tutejszego Sądu o uznanie własności intabulację 24/32 części realności lwh. 95 gminy Tyczyn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 4 kwietnia 1924, godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. 3. Celem strzeżenia praw powyższych nie wiadomych z pobytu ustanawia się adw. Dr. Holoschütza z Tyczyna kuratorem, tenże kurator zastępywać będzie kurandów na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

Sąd powiatowy. Oddział II.
Tyczyn 15 stycznia 1024. 1671

C. I. 68/24/2. Edykt! Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Stefani Niemirowskiej wniesionym został do Sądu tut. przez Marję z Podwinskich 1-mo Kudryk 2-do Strońska pozew o zniesienie współwłasności realności obj. whl. 465 gm. Dunajów. Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audiencja w tut. Sądzie na dzień 26 marca 1924 o 11 rano. Celem strzeżenia praw Stefanji Niemirowskiej ustanawia się kuratorem adw. Dra Jakóba Katza w Przemyślanach, którego obowiązkiem będzie tak długo kurandkę na jej koszt i niebezpieczeństwo zastępować, dopóki taż się nie zgłosi i innego pełnomocnika nie zamianuje. 1620

Sąd powiatowy.
Przemyślany, dnia 29 lutego 1924.

Cg. I. 88/24/1. Edykt. Przeciw Wasylowi Torbin synowi Symeona, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu Okręgowego w Brzeżanach przez Marję Werstyn ur. Torbin w Firlejowie pozew o zapłatę 1.700 złp. Na podstawie pozwu wyznaczono I audjencję na dzień 24 marca 1924. Celem strzeżenia praw Wasyla Torbina ustanawia się Pana Michała Kohuta w Kleszczówce kuratorem w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy. Oddział I. 1637
Brzeżany, dnia 17 lutego 1924.

C. XIII. 50/24/1. Edykt. Strona powodowa Masa spadkowa po śp. Teodozji Żyryk i tow. w Bolechowcach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieznanemu z miejsca pobytu Michałowi Pupin synowi Ilka z Bolechowiec o uznanie prawa własności do L. czynn. CXIII. 50/24/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień

kwietnia 1924 godz. 8½ przedpoł. w tym sądzie biuro Nr 74 sala rozpraw 74. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustaanawia się p. Wasyla Dobosza gospodarza w Bolechowcach tejże kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 1684

Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Drohobycz, dnia 14 marca 1924.

U. 380/23/11. Ogłoszenie. Edward Kolbuszewski, kupiec ze Sambora winien, że w lipcu 1923 w Krynicy żądał za zapałki oczywiście nadmiernej ceny. Zasądzony na grzywnę 500.000 mkp. ewentualnie 5 dni aresztu.

Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 6 listopada 1923. 1619

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. 41/23/5. Michał Kulawiec urodzony 1880 w Fujnie żołnierz austr. zmarł 1918 w rosyjskiej niewoli. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 1593

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 17 kwietnia 1923.

T. 535/23/4 Julja Szeredko, urodzona 1913 w Żółtańcach, zaginęła w Rosji 1915. Celem uznania jej za zmarłą wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Szuchiewiczowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.
Lwów dnia 7. grudnia 1923. 1596

T. 534/23/4. Łukasz Szeredko, urodzony w Żółtańcach w 1868, jako uchodźca zmarł w Równem 1915. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Henrykowi Szeibowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.
Lwów dnia 5. grudnia 1923. 1595

L. cz. T. V. 523/22/6. Jakób Nowak, urodzony 1881 w Bratkowicach powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do 34 pułku piechoty obrony krajowej brał udział na froncie rosyjskim i od roku 1914 nie ma o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy. 1575

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 27 września 1923.

L. cz. T. V. 422/23/3. Maciej Penc, urodzony 1887 w Monasterzu, powiat Przeworsk, wyjechał w listopadzie 1913 do Ameryki do Argentyny, skąd jego żona miała ostatnią wiadomość w czerwcu 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 1574

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 17 stycznia 1924.

L. cz. T. V. 278/23/4. Józef Pyrkosz, urodzony 1894 w Dąbrówce Pniowskiej powiat Tarnobrzeg w roku 1916 przydzielony do oddziału karabinów maszynowych 40 pułku piechoty, biorąc udział w wojnie na froncie rosyjskim z początkiem czerwca 1916 dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w obozie jeńców w Lebedynie i od czerwca 1917 nie ma o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 1573

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 3 grudnia 1923.

T. 407/28/4. Teodor Pokotyło, urodzony w Rozdżałowie 1882 jako woźnica ukraiński, zaginął w Winnicy 1919. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Dr Ochrymowiczowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.
Lwów, dnia 30. stycznia 1924. 1592

T. 214/23. Izydor Janyk, syn Jana, ur. w maju 1886 w Dziedziłowie pow. Kamionka Str., żołnierz ukr., zaginął w marcu 1919 na froncie polsko-ukraińskim. Celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo z Parańką Beker zawartego za rozwiązane, uwiadomić do roku Sąd lub kuratora Dra Grosskopfa w Złoczowie. 978

Sąd okręgowy
Złoczów, 19. stycznia 1924.

L. cz. T. 219/23/3. Edykt. Onyśko Martyniuk, syn Wasyla, urodzony dnia 29. marca 1883 w Grabowej, pow. Kamionka Strum., powołany w r. 1915 do austr. służby wojskowej, dostał się w r. 1916 do niewoli rosyjskiej, gdzie miał zachorować i od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania Onyśka Martyniuka za zmarłego, a małżeństwa z Teodozją Iwaniuk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby do 6 miesięcy uwiadomić Sąd lub kuratora Dra Wania, adwokata w Złoczowie, którego też obrońcą węzła małżeńskiego się ustanawia, poczem na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie. 977

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 22. stycznia 1924.

T. 256/23. Jewka z Wojtów Czmoła, córka Mikołaja, urodzona 24. listopada 1856 w Ubiniu, pow. Kamionka Strum., wyjechała w r. 1915 do Rosji i tam w Suchomynie na Kaukazie miała umrzeć w szpitalu w r. 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą, wzywa się, aby uwiadomić Sąd lub kuratora adw. Dra Schechtla do 6 miesięcy, poczem na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie. 1148

Sąd okręgowy.
Złoczów, 25. stycznia 1924.

L. cz. T. V. 95/23/6. Tomasz Karczmarz, urodzony 1878 w Pławie, powiat Nisko, jako żołnerz 10 pułku piechoty w czerwcu 1916 brał udział na froncie rosyjskim i pod koniec czerwca 1916 w bitwie za Nadwórną zginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. 1576

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 12. września 1923.

FIRMY.

Firm. 1780. Rg. B. I. 388. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 2 stycznia 1924: Siedziba firmy: Zakład Główny, Warszawa, Oddział Lwów. Brzmienie firmy: „Towarzystwo handlowo-Ajenturowe Ska akcyjna w Warszawie Oddział we Lwowie". Zmiany: Firma brzmi obecnie: „Towarzystwo handlowo-ajenturowe Spółka akcyjna, dawniej Dom handlowy Herman Meyer Oddział we Lwowie. Kapitał zakładowy obecnie wynosi 300,0000.000 Mkp. podzielonych na 300.000 akcyj całkowicie wpłaconych. 1248

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 19 grudnia 1923.

Firm. 32. Rg. C. VII. 282. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10 stycznia 1924: Siedziba spółki: Lwów. Brzmienie firmy: Ziemiańska Spółka chowu drobiu, zbytu jaj i ziemiopłodów, Spółka z ogran. odpow. we Lwowie. Zmiany. Prokurę udzielono Wiktorowi Berezowskiemu, który podpisywać będzie firmę spółki w ten sposób, że pod wyciśniętem, wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy położy swój podpis z dodatkiem wskazującym na prokurę wraz z jednym z zawiadowców. 1249

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 9 stycznia 1924.

Firm. 46/24/. B. II. 9. Wpisano w rejestrze oddział B: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Akial", akcyjna fabryka lodu. Uchwałą Walnego zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 10 lipca 1923 L. rep. 20783. A) podwyższono kapitał zakładowy spółki 64.000.000 mkp. o dalszą kwotę 136.000.000 mkp. przez wydanie 136.000 sztuk akcyj nowej emisji nominalnie po 1000 mkp. każda, opiewających na okaziciela, gotówką i pełno wpłaconych, — i w ten sposób wynosi tenże kapitał obecnie 200,000.000 mkp podzielonych na 200.000 akcyj, każda po 1000 mkp. opiewających na okaziciela. Wedle twierdzenia spółki cała podwyżka kapitału akcyjnego w sumie 136.000.000 mkp. została gotówką w całości do kasy spółki złożona i zarząd spółki może nią swobodnie dysponować. B) Zmieniono następujące przepisy statutu spółki: §§ 1. 6. par. 7 ustęp pierwszy i drugi aż do ustępu rozpoczynającego się od wyrazów „Akcie rozdziela założyciele" wyłącznie. § 8 zdanie drugie; — pierwsze trzy wyrazy §-u 14. § 20 ustęp drugi. § 21 zdanie pierwsze, § 22 zdanie pierwsze, § 23 zdanie pierwsze oraz ustępy piąty, ósmy i dziesiąty i zdanie przedostatnie dodano do § 23 nowy ustęp, wreszcie skreślono postanowienia objęte §§ 25 i 26 statutu. W następstwie tych zmian: Firma spółki opiewa odtąd „Akial" Zakłady chemiczne, Spółka akcyjna w Krakowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest odtąd wytwarzanie oraz sprzedaż wszelkiego rodzaju produktów chemicznych oraz lodu. Firma spółki podpisywaną będzie odtąd w ten sposób, że pod wyciśniętem pieczęcią lub wydrukowanem brzmieniem firmy dwaj członkowie Rady zawiadowczej, lub jeden członek tejże Rady łącznie z prokurentem zbiorowo wypiszą swe nazwiska. Rada zawiadowcza składa się co najmniej z dwunastu, a najwyżej z piętnastu członków, wybranych z pośród akcjonarjuszy przez Walne Zgromadzenie na okres lat pięciu. Uchylono postanowienia statutu, dotyczące dyrekcji tak, że odtąd tylko Rada zawiadowcza stanowi Przełożeństwo spółki. C) Uzupełniono § 17 statutu przez dodanie nowego ustępu. Zmiany ad B) zatwierdzone są postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa 15 października 1923 ogłoszonem pod poz. 455 „Monitora Polskiego" Nr. 240 ex 1923, zaś uzupełnienie ad C) zatwierdzono postanowieniem tychże Ministrów z daty Warszawa 4 maja 1923 O. Sp. 1755 Spr. Nr. 786 przy Firm. 1161/23. B. II. 9 w odpisie przechowanem. Dzień wpisu: 19 stycznia 1924

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnio 15 stycznia 1924. 1275

Firm. 1655. Rg. C. VII. 298. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 4. stycznia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Pol-Import", handlowo-przemysłowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiebiorstwa: Wytwarzanie, import i eksport towarów wszelkiego rodzaju, oraz handel tymi towarami w kraju i zagranicą, ponadto zakładanie i prowadzenie składów komisow. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi: 21.000.000 mp. pełnowpłacony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki, zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 25. października 1923, L. rep. 94.552. Zarząd składa się z jednego zawiadowcy. Zawiadowcą spółki jest inż. Wacław Toporów, przemysłowiec we Lwowie, ul. Sykstuska 54. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem, lub stampiją wyciśniętem brzmieniem tej firmy, umieszcza zawiadowca swój podpis. 1246

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 20. grudnia 1923.

Firm. 1786. Rg. C. VII. 294. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 2. stycznia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka drukarska „Sztuka", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wykonywanie na rachunek własny lub cudzy wszelkich czynności wchodzących w zakres drukarstwa przez prowadzenie na własny rachunek drukarni przez spółkę dzierżawionej, lub w razie uzyskania przez spółkę koncesji przemysłowej na drukarnię przez prowadzenie własnej drukarni. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie spółki zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 23. lipca 1922, L. rep. 5389 i na deklaracji zdziałanej we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 14. listopada 1923, L. rep. 8084. Kapitał zakładowy: 2,000.000 Mp. pełno wpłacony. Zarząd spółki składa się z trzech zawiadowców. Członkami zarządu są: Abraham Jakób Grünfeld, drukarz we Lwowie, u. Szpitalna 11a, Mojżesz Lustig, drukarz w Zamarstynowie, ul. Nowa Boczna 1 i Oswald Seiler, drukarz we Lwowie, ul. Rappaporta 17. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem, lub pieczątką wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy wszyscy trzej zawiadowcy. 1245

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 13. grudnia 1923.

Firm. 81/24. C. II. 279. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków ul. Dunajewskiego l. 9. Brzmienie firmy: Małopolska Spółka dla przemysłu drzewnego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Ustąpili zawiadowcy: Dr. Samuel Landau i Dr. Bruno Falter. Zawiadowcami wybrani: Adolf Gillis, dyrektor Górnośląskiego Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu drzewnego w Tarnowskich Górach i Maksymiljan Folkmann, urzędnik prywatny w Krakowie, ul. Dunajewskiego l. 9. Dzień wpisu: 21 stycznia 1924. 1277

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, 19 stycznia 1924.

Firm. 78. Rg. B. II. 116. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 26 stycznia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bank Unji w Polsce Spółka akcyjna. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 1. września 1923 L. rep. 7764 zatwierdzoną postanowieniem Ministra Skarbu oraz Przemysłu i Handlu ogłoszonem w „Monitorze Polskim" z 20 paźd. 1923 Nr 264 podwyższono kapitał zakładowy do kwoty Mkp. 5.000.000.000 czyli o kwotę 4.000.000.000 Mkp. przez emisję dalszych 400.000 sztuk akcyj na okaziciela opiewających nominalnej wartości 10.000 Mkp. każda pełnowpłaconych. 1195

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 17 stycznia 1924

DYREKCJA POCZT I TELEGRAFÓW WE LWOWIE.

L. 20.574/2786/9.

Lwów, 8. marca 1924.

KONKURS.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów we Lwowie rozpisuje konkurs na dostawę 10.000 sztuk sosnowych słupów telegraficznych 7, 8 i 9 m.

Dostawa wymagana loco Zakład impregnacyjny obok stacji kolejowej w Zadwórzu, przy ofertach zgłoszonych loco wagon na innych stacjach doliczy się celem ujednostajnienia oceny, przy otwarciu ofert do ceny zaoferowanej koszt przewoźnego od stacji załadowczej do Zakładu w Zadwórzu.

Cena od słupa poszczególnych długości lub od 1 metra bieżącego należy podać w złotych polskich równych frankowi złotemu obliczeniowemu.

Bliższych informacji udziela Naczelnik Wydziału III. Dyrekcji codziennie od 12—14 godz. w biurze przy ul. Zygmuntowskiej l. 5/III p.

Termin wnoszenia ofert (ostemplowanych i zapieczętowanych) upływa 25. marca 1924.

710 p. o. Prezesa:
Tournelle

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 6,750.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 7.500.000 mk., zagranicą 10,000.000 mp. Redakcja czynna od godz. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów nieofrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. Konto Poczt. Kasy Oszcz. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.